

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 grudnia 2019 r.

W pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 14 lutego 2018 r., strona powodowa (...) Bank S.A. z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika domagała się zasądzenia od pozwanego A. Z. kwoty 24.099,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych (k.2-3).

W uzasadnieniu powód wywodził, że dochodzona wierzytelność wynika z zawartej z pozwanym A. Z. w dniu 7 lipca 2017r., umowy pożyczki. W wyniku nienależytego wywiązania się z jej postanowień całe zadłużenie z dniem 12 stycznia 2018r. zostało postawione w stan wymagalności. Na kwotę objętą żądaniem składa się niespłacony kapitał w wysokości 22.823,61 zł, odsetki umowne w kwocie 964,23 zł oraz odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 311,87 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 12 marca 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k.4).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 29 marca 2018r. pozwany A. Z. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzone koszty postępowania (k.5/v-7/v, k. 64-68).

W uzasadnieniu stanowiska wskazał, iż sąsiadka L. S. zwróciła się do niego o poręczenie umowy pożyczki. W dniu 7 lipca 2017r. w siedzibie banku, podpisał przedstawione dokumenty, sądząc iż podpisuje umowę jako poręczyciel. Następnie w kasie otrzymał gotówkę w kwocie 21.000 zł, którą następnie przekazał sąsiadce. Wskazał, iż po jakimś czasie otrzymał wezwanie do zapłaty, mimo, iż to sąsiadka, jak to było ustalone, miała spłacać raty. Podniósł, iż został wprowadzony w błąd zatem nie ponosi odpowiedzialności za powyższe zobowiązanie. Zostało złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018r. tamt. Sąd przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu (k. 42).

W kolejnych pismach (z dnia 25 lipca i 27 sierpnia 2018r., 23 sierpnia 2019r.) pozwany przyznał, iż doszło do zawarcia umowy z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., na mocy której przekazał L. S. kwotę 21.000 zł. Podtrzymał, iż umowa została podpisana pod wpływem błędu. Wniósł o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty (k.111-115-116, k.126, k. 222).

W piśmie z dnia 23 maja 2016r. pozwany wniósł o przyznanie pełnomocnika z urzędu (k.128).

Postanowieniem z dnia 4 lipca 2019r. Sąd zwolnił pozwanego A. Z. od ponoszenia kosztów sądowych w całości i ustanowił pozwanemu pełnomocnika z urzędu (k.208, 216).

Strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lipca 2017r. pozwany A. Z. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., którą reprezentował pełnomocnik banku (...), umowę o pożyczkę gotówkową nr (...) na kwotę 22.823,61 zł, płatną wraz z należnymi odsetkami umownymi w 60 równych ratach kapitałowo – odsetkowych w kwocie 486,04 zł, ostatnia w kwocie 485,61 zł, nie później niż do 15 dnia każdego miesiąca, począwszy do dnia 16 sierpnia 2017r. do 15 lipca 2022r. Pożyczka miała być przeznaczona w kwocie 21.000 zł na dowolny cel konsumpcyjnym, a w kwocie 1.823,61 zł na zapłatę kosztów w postaci prowizji. Całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę na dzień zawarcia umowy została określona na kwotę 29.161,97 zł na którą składała się całkowita kwota pożyczki w wysokości 21.000 zł, całkowity koszt pożyczki w kwocie 8.161,97 zł czyli należne odsetki umowne w wysokości 6.338,36 zł oraz prowizja w kwocie 1.823,61 zł.

Pożyczka była oprocentowana według zmiennej stopy procentowej określonej w § 2 umowy. Oprocentowanie pożyczki na dzień zwarcia umowy wynosiło 9,99 % w stosunku rocznym. Roczna rzeczywista stopa procentowania -14,49 %. Od kapitału przeterminowanego bank mógł pobierać odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c., które wynosiły 14 % w stosunku rocznym.

W sytuacji braku terminowej spłaty zobowiązania bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia (§ 8). Wypowiedzenie umowy winno być poprzedzone wezwaniem do zapłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od daty otrzymania wezwania (§ 7 umowy).

W tym samym dniu, w kasie oddziału banku pozwany otrzymał 21.000 zł.

Dowód: /umowa z dn. 7.07.2017r. – k. 49-55, 75-80, formularz informacyjny –k. 81-86, dyspozycja uruchomienia pożyczki – k.88, harmonogram – k. 91-93, 245-246, zeznania świadka M. N. – nagranie rozprawy z dnia 8.10.2018r. -00:01:55-00:17:23 – k.254/v-255/

Pozwany A. Z. zawarł umowę z powodem na skutek namowy przez osobę trzecią L. S., która była sąsiadka pozwanego. L. S. twierdziła, że znajduje się w bardzo trudnej sytuacji i potrzebuje pilnie pieniędzy. Obiecała pozwanemu, że całą kwotę pożyczki pobraną przez pozwanego spłaci. Po odebraniu pieniędzy przez A. Z. z banku, A. Z. i L. S., w tym samym dniu, 7 lipca 2017r. zawarli umowę pożyczki na kwotę 21.000 zł. Na podstawie umowy pozwany udzielił pożyczki L. S., przy czym L. S. zobowiązała się do zwrotu udzielonej pożyczki w 60 ratach, do dnia 15 lipca 2022 roku wraz z odsetkami w wysokości 9,99 % w skali roku. L. S. pożyczki nie spłacała.

Dowód: /umowa pożyczki z dnia 7.07.2017r. – k.69-71, zeznania świadka M. N. – nagranie rozprawy z dnia 8.10.2018r. -00:01:55-00:17:23 – k.254/v-255/

W wyniku niewywiązania się przez pozwanego z umowy zawartej z bankiem, w dniu 20 września 2017r. i następnie w dniu 15 października 2017r. powód wezwał pozwanego do uregulowania zaległości. Ostatecznie pismem z dnia 15 listopada 2017r. ponowiono wezwanie do zapłaty należności w terminie 14 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia.

W dniu 14 lutego 2018r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, potwierdzający, iż w księgach znajduje się wymagalne zadłużenie pozwanego A. Z. w wysokości 24.099,71 zł (22.823,61 zł tytułem kapitału, 964,23 zł tytułem odsetek umownych, 311,87 zł tytułem odsetek umownych za opóźnienie) z tytułu umowy z dnia 7 lipca 2017r.

Dowód: /okoliczności niesporne, dodatkowo: wezwanie z 20.09.2017r. – k. 241, wezwanie z 15.10.2017r. – k.242, wypowiedzenie umowy – k. 15.11.2017r., a także wyciąg z ksiąg banku – k.56/

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony i których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd posiłkował się również zeznaniami świadka M. N..

Podkreślić należy, iż zarówno sam fakt zawarcia umowy z dnia 7 lipca 2017r. pomiędzy stronami niniejszego postępowania, jak i kolejno otrzymanie przez pozwanego kapitału i następnie wezwań do zapłaty było niesporne.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. O. z uwagi na niedającą się usunąć przeszkodę w jego przeprowadzeniu a mianowicie brak aktualnego adresu zamieszkania świadka.

Nadto Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego okulisty na okoliczność zbadania wzroku i możliwość rozpoznania tekstu, bowiem był to dowód nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Bezsporne pozwany w banku był z córką, niewątpliwie też był świadomy zawarcia umowy oraz charakteru w jakim sam w niej występował. Twierdzenia pozwanego, iż w umowie z bankiem miał być tylko poręczycielem, są niewiarygodne choćby z tego powodu, że nielogicznym byłoby w takiej sytuacji zawarcie umowy pożyczki przez pozwanego z L. S., skoro jak twierdził pozwany w umowie z bankiem to L. S. byłaby kredytobiorcą. Dowód z opinii biegłego okulisty nie wniósłby

nie do sprawy skoro umowa bezspornie została zawarta, a jej zawarcia i pobrania pieniędzy pozwany wówczas nie kwestionował. W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy jest wyczerpujący, pozwolił dokonać wiążących dla rozstrzygnięcia ustaleń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W świetle poczynionych ustaleń nie budziło wątpliwości, iż stroną powodową (...) Bank SA z siedzibą w W. i pozwanego A. Z. łączyła umowa pożyczki gotówkowej zawarta w dniu 7 lipca 2017r., na mocy której pozwany, w tym samym dniu otrzymał do dyspozycji kapitał w kwocie 21.000 zł. Okoliczność ta nie była sporna. Podkreślić stanowczo należy, iż podstawą dochodzonego roszczenia była właśnie ta umowa a nie umowa pomiędzy A. Z. i L. S..

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty i także w kolejnych pismach procesowych powoływał się, iż działał pod wpływem błędu, uważając, iż podpisuje umowę, tylko jako poręczyciel.

Przepis art. 84 § 1 k.c. stanowi, iż w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (§2).

Błąd w rozumieniu cywilistycznym to taki błąd, który pozwoliłby na oddalenie powództwa i uznanie, że umowa jest nieważna. W świetle cytowanego przepisu, musi on zatem dotyczyć konkretnej czynności prawnej a nadto musi zostać wywołany przez drugą stronę umowy. W przedmiotowej sprawie tylko jedna z powyższych przesłanek została spełniona. Błąd dotyczyłby wprowadzenia umowy z dnia 7 lipca 2017r. jednakże w świetle ustalonych okoliczności nie można uznać, aby został wywołany przez drugą stronę właśnie tej umowy. Przy przedmiotowej umowie osobą reprezentującą bank była A. S.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, by osoba ta pozostawała w jakimkolwiek związku z L. S. czy M. O.. Nie można było także przypisać A. S. jakiegokolwiek działania zmierzającego do wprowadzenia pozwanego w błąd. W konsekwencji czego nie można przypisać stronie powodowej – jako drugiej stronie umowy właśnie takiej woli. W ocenie, zatem Sądu zawarta umowa była skuteczna.

Nadto nie można nawet uznać by błąd taki doprowadził do zniweczenia skutków tej czynności prawnej. W myśl art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. § 2. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Okoliczności przedmiotowej sprawy jednoznacznie wskazują, iż strona pozwana z dyspozycji tego przepisu się nie wywiązała. Brak jest jakiegokolwiek informacji, aby zostało złożone stosowne oświadczenie w terminie do tego przewidzianym tj. w ciągu roku od momentu dowiedzenia się o błędzie – jego wykrycia. Strona pozwana nie skorzystała także z możliwości odstąpienia od umowy.

Zważyć jednak należy, gdyby nawet uznać odmienne stanowisko, iż pozwany miał być tylko poręczycielem, to i tak byłoby w równym stopniu odpowiedzialny za spłatę zadłużenia. Obowiązek pozwanego, jako poręczyciela aktualizowałby się automatycznie w sytuacji braku spłaty pożyczki przez L. S.. W ocenie Sądu nie można jednakże przyjąć takiej wersji zdarzeń. Chronologia podjętych czynności przedstawia zupełnie inny obraz. To pozwany w oddziale banku otrzymał kwotę 21.000 zł a nadto zawarł z sąsiadką L. S. umowę pożyczki na właśnie taką sumę. Gdyby uznać, iż miał być tylko poręczycielem nie pobrałby tej kwoty, a nadto nie zawarłby kolejnej umowy pożyczki z L. S.. Będąc tylko poręczycielem miałby przecież świadomość, iż umowa jest zawarta pomiędzy L. S. a bankiem. W świetle takich zdarzeń, niejasne zatem byłoby przyczyny zawierania umowy pomiędzy pozwanym a L. S.. Co więcej nie można uznać, aby pozwany nie mógł rozeznaczyć znaczenia podjętych przez siebie czynności. Okoliczność ta nie została

wykazana. Nadto jak wynika, z zeznań świadka, wcześniej A. Z. zawierał już umowy pożyczki – miał zatem wiedzę jakie zasady rządzą się tego typu usługami. Wiadomym jest bowiem, oceniając przeciętną świadomość społeczeństwa, iż otrzymując kwotę pieniędzy z banku na mocy podpisanej umowy, w konsekwencji wymaganym będzie ich spłata. Co więcej przy podpisywaniu umowy towarzyszyła pozwanemu również córka. Wszystkie te okoliczności nie pozwalają przyjąć za wiarygodne twierdzeń pozwanego A. Z. by jego rola sprowadzała się tylko do bycia poręczycielem rzeczowej umowy i by taka była jego wiedza i świadomość.

Mając zatem powyższe ustalenia na uwadze, powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu w całości wobec czego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.099,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, czyli 14 lutego 2018r. do dnia zapłaty (pkt. I wyroku). O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty. Instytucja wyrażona w art. 320 k.p.c. jest jedynie wyjątkiem i Sąd musi mieć na względzie zarówno interes wierzyciela jak i dłużnika. W ocenie Sądu, zważywszy na okoliczności sprawy, nie zachodziły przesłanki by z tego dobrodziejstwa skorzystać. Pozwany, mimo wielokrotnych wezwań, nie stawiał się nie rozprawie rezygnując ze złożenia zeznań w tym odnośnie jego aktualnej sytuacji finansowej.

Powołując się na regułę słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c., w ocenie Sądu zachodziły podstawy by nie obciążać pozwanego kosztami postępowania. Sąd miał na uwadze, iż sytuacja w sprawie była skomplikowana, a powód mógł być subiektywnie przekonany o niezasadności roszczenia (pkt. II).

W punkcie III wyroku, na podstawie § 8 pkt. 5 w zw. z § 4 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 poz. 1714), ze środków Skarbu Państwa należało przyznać pełnomocnikowi, wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną pozwanemu z urzędu, w kwocie 2952 zł (wraz należnym podatkiem VAT).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów.

ZARZĄDZENIE

1). (...)

2). (...)

3).(...)

(...)